

MALINSKY, Obrazy

Wstawał we mnie świt
Gdy patrzyłaś na mnie tak
Czuje powiew tamtych dni
Kiedy stoję tuta sam

Czy zostało tu coś jeszcze po tobie
Czy wszystko zgasił czas
Ciągłe noszę te obrazy w sobie
Choć płótna rozdarł wiatr
Daj mi znak
Choć jeden znak
Jeżeli słów ci brak
Zgaś mój lek
I nie bój się zaufać mimo ran

Chce znów dostrzec w lustrze twe odbicie
Brak tchu by ułożyć w całość życie jeszcze raz

Dotyk koł zło
Kiedy byłem blisko tak
Tęsknota maluje mrok
Na obrazach naszych ran

Czy zaufasz jeszcze mi choć trochę
Czy nie chcesz już mnie znać
Ciągłe noszę te obrazy w sobie
Próbując cofnąć czas

Daj mi znak
Choć jeden znak
Jeżeli słów ci brak
Zgaś mój lek
I nie bój się zaufać mimo ran

Chce znów dostrzec w lustrze twe odbicie
Brak tchu by ułożyć w całość życie jeszcze raz